

Ogólnopolska konferencja na temat „Wdrażanie Ramowej Dyrektywy Wodnej – ocena stanu ekologicznego wód w Polsce – ECOSTATUS” (Łódź, 7–9 XII 2005 r.)

Spotkanie zorganizowane zostało przez Uniwersytet Łódzki we współpracy z Głównym Inspektoratem Ochrony Środowiska, a patronat nad nim objęło Polskie Towarzystwo Hydrobiologiczne. Podczas trzech dni obrad zaprezentowano ponad 50 wystąpień zgrupowanych w dziewięciu sesjach tematycznych, dotyczących zagadnień związanych z wdrażaniem wymogów tak zwanej Ramowej Dyrektywy Wodnej do praktyki monitoringu środowiska. W konferencji uczestniczyło około 130 osób reprezentujących liczne ośrodki naukowe z całej Polski oraz kilkoro gości zagranicznych.

Skrócona nazwa konferencji brzmiała „ECOSTATUS”, co stanowiło nawiązanie do głównego jej przesłania – wprowadzenia do systemów monitoringu i oceny stanu środowiska kryteriów biologicznych i ekologicznych, zgodnie z wymogami Unii Europejskiej. Dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia

23 października 2000 r., ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej, zwana Ramową Dyrektywą Wodną, stanowi podstawowy akt prawny krajów członkowskich Unii Europejskiej w zakresie gospodarki i polityki wodnej. Nakłada ona na państwa członkowskie szereg zobowiązań dotyczących klasyfikacji środowisk wodnych, zasad i kryteriów oceny ich stanu ekologicznego oraz – w niedługiej perspektywie – osiągnięcia „dobrego stanu ekologicznego”. Zasadnicza zmiana spojrzenia na kwestie oceny stanu środowiska i zasady monitoringu wód powierzchniowych zawarta w tej dyrektywie polega na przypisaniu kluczowej roli biologicznym wskaźnikom stanu środowiska, z uwzględnieniem różnych zespołów hydrobiontów: fitoplanktonu, makrofitów, makrobentosu oraz ichtiofauny. Większość dotychczas stosowanych systemów monitoringu, szczególnie w krajach Europy Środkowej, oparta była na tradycyjnych wskaźnikach chemicznych oraz indeksach saprobowości. Biologiczne komponenty oceny stanu wód uwzględniane były w tych systemach w ograniczonym zakresie. Nowe podejście do oceny stanu ekologicznego wód zawarte w RDW wymaga nie tylko zmiany i rozszerzenia systemów zbierania danych w monitoringu środowiska, ale przede wszystkim opracowania miarodajnych metod oceny stanu ekologicznego wód na podstawie poszczególnych komponentów biologicznych, a także wskaźników funkcjonalnych, opartych na wiedzy z zakresu szeroko rozumianej ekologii wód.

Prace nad przygotowaniem metod oceny biologicznej stanu ekosystemów wodnych prowadzone są w krajach Unii Europejskiej już od kilku lat i znajdują się na bardzo różnych etapach zaawansowania. Omawiana konferencja miała na celu analizę istniejącego programu monitoringu i zrównoważonego gospodarowania wodami, przegląd prowadzonych badań i rozwoju krajowej metodyki oceny stanu ekologicznego wód na tle metod stosowanych w Europie, a także nawiązanie współpracy między instytucjami centralnymi i lokalnymi zaangażowanymi w proces wdrażania Ramowej Dyrektywy Wodnej w Polsce a jednostkami naukowo-badawczymi pracującymi nad dostarczeniem niezbędnych metod.

Spośród zakreślonych przez organizatorów celów konferencji najpełniej zrealizowany został przegląd i prezentacja badań związanych z oceną stanu ekologicznego wód. Wynikało to zapewne z naturalnej skłonności przedstawicieli środowiska naukowego do skupiania się na prowadzonych przez siebie szczegółowych badaniach, ich prezentacji i wnikliwej dyskusji wyników w gronie specjalistów z danej dziedziny. Taki schemat prezentacji, ogólnie przyjęty na konferencjach naukowych, tym razem nie do końca odpowiadał założeniom spotkania, w których większy nacisk położono na praktyczne zastosowanie wyników badań jako podstawy oceny stanu ekologicznego wód w przygotowywanym nowym systemie monitoringu. Niektóre wystąpienia szły w tym kierunku, gdyż prezentowano w nich kompleksowe metodyki opra-

cowane do oceny poszczególnych typów środowisk wodnych w oparciu o określone komponenty biologiczne, takie jak fitoplankton, makrofity, makrobentos czy ryby, albo też dotyczyły one ogólnych problemów klasyfikacji i typologii wód. Znaczna część prezentacji dotyczyła jednak szczegółowych badań, stanowiących wprawdzie podstawy do opracowania różnego rodzaju metod oceny stanu środowiska, niemniej nie nadających się do bezpośredniego zastosowania w systemie monitoringu.

Udało się także przeprowadzić planowaną analizę istniejącego systemu monitoringu wód w kontekście wdrażania Ramowej Dyrektywy Wodnej. Zwracano uwagę na znaczne rozbieżności między obecnym systemem i możliwościami organów Inspekcji Ochrony Środowiska a zawartymi w dyrektywie wymaganiami oceny stanu ekologicznego wód w oparciu o komponenty biologiczne. Najbardziej niepokojąco wyglądało tu zestawienie stanu zawansowania prac nad nowym systemem monitoringu z zakreślonymi w Ramowej Dyrektywie Wodnej terminami jego opracowania (do końca 2006 r.) i wdrożenia (do końca 2007 r.). O ile wywiązanie się w terminie z pierwszego zobowiązania (tj. opracowania systemu) wydaje się możliwe, przy założeniu że nie będzie to system ostateczny, a raczej podstawa do dalszych modyfikacji, w miarę rozwoju i testowania nowych biologicznych metod oceny, o tyle wprowadzenie programu w życie wydaje się znacznie trudniejsze, wobec braku dostatecznej liczby pracowników Inspektoratów Ochrony Środowiska posiadających odpowiednie kwalifikacje. Skalę trudności stojących przed tymi organami doskonale obrazuje choćby liczba ponad 80 rodzin bezkręgowców bentosowych, których rozpoznawania wymaga wskaźnik opracowany w Polsce dla środowisk rzecznych, przy czym warto wspomnieć, że część specjalistów nadal zarzuca tej metodzie zbytnie uproszczenie związane z zawężeniem oznaczeń do poziomu rodziny... Przykład ten obrazuje też jak trudno jest znaleźć metody pozwalające na dokładną, jednoznaczną i bezsporną ocenę stanu ekologicznego wód w oparciu o komponenty biologiczne, które to metody jednocześnie byłyby dostatecznie proste dla potrzeb systemu monitoringu.

Rozwiązania przedstawionych wyżej trudności można szukać jedynie przez możliwie ścisłą współpracę organów państwowych odpowiedzialnych za wdrożenie zgodnego z wymogami Ramowej Dyrektywy Wodnej systemu monitoringu wód z wieloma placówkami naukowymi, dysponującymi odpowiednio przygotowanymi specjalistami w poszczególnych dziedzinach. Nawiązanie takiej współpracy było też jednym z założeń konferencji, jednak jego realizacja powiodła się tylko częściowo. Niewątpliwie obecni na spotkaniu przedstawiciele administracji państwowej zyskali szeroki przegląd prac nad stworzeniem narzędzi pozwalających na ocenę stanu ekologicznego wód, podejmowanych w różnych ośrodkach naukowych. Jednak w toku dyskusji wyraźnie zaznaczał się dystans między środowiskami naukowymi a przedstawicielami praktyki monitoringu i ochrony środowiska. Widoczny był też brak

dostatecznej koordynacji w skali kraju działań podejmowanych w ramach różnych projektów badawczych (krajowych i międzynarodowych), tak iż w efekcie prowadzonych badań można spodziewać się powstania wielu różnorodnych metod waloryzacji środowiska, nie zaś jednego, spójnego i kompletnego systemu monitoringu. W toku dyskusji padały też niejednokrotnie krytyczne uwagi dotyczące tak podstawowych spraw, jak stosowana terminologia i nazewnictwo w języku polskim, które na poziomie czysto akademickim mogą nie mieć zasadniczego znaczenia (zwłaszcza że większość literatury operuje językiem angielskim), jednak okazują się niezwykle istotne przy przechodzeniu na poziom regulacji ustawowych i innych norm prawnych, gdzie każde pojęcie, nawet tak oczywiste jak „jezioro”, musi być jednoznacznie zdefiniowane.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że omawiana konferencja była bardzo potrzebna, gdyż pozwoliła na przegląd ogromnej liczby prac i projektów realizowanych w związku z wdrażaniem Ramowej Dyrektywy Wodnej w Polsce. Zapisane w tej dyrektywie wymagania dotyczące biologicznej oceny stanu ekologicznego wód przyczyniły się w ostatnich latach do znacznego przyspieszenia i rozwoju prac nad tego rodzaju metodami waloryzacji środowiska, i to w skali całej Europy. Do trwałych rezultatów konferencji zaliczyć można przygotowywane przez Uniwersytet Łódzki wydanie opracowań opartych na wygłoszonych referatach w formie monografii oraz zamieszczenie przedstawionych prezentacji na stronie internetowej pod adresem: www.icoz.uni.lodz.pl/ecostatus.html.

Na zakończenie wypada jeszcze podkreślić dobrą organizację spotkania, łącznie z uroczystą kolacją w Pałacu Biedermana, która dzięki nastrojowym wnętrzom i oprawie muzycznej pozwoliła uczestnikom posmakować klimatu dawnej, fabrykanckiej Łodzi.

Paweł Prus